

PRZEGLĄD INFORMACJI Z MEDIÓW

(8 – 14 sierpnia 2020 r.)

BANKOWOŚĆ & RYNEK KAPITAŁOWY

RzF sprawdza praktyki rozliczania wcześniej spłaconych kredytów konsumenckich.

Rzecznik Finansowy wysłał do banków i instytucji pożyczkowych wezwania do udzielenia informacji na temat stosowanych praktyk przy rozliczaniu umów kredytu konsumenckiego w razie przedterminowej, całkowitej jego spłaty - pisze "Dziennik Gazeta Prawna"(Nr z 12.08.2020 r.).

Wnioski w sprawie wcześniejszego rozliczania umów kredytowych stanowią ponad 40 proc. wszystkich otrzymanych przez RzF skarg na instytucje kredytowe. W I półroczu 2020 r. RzF otrzymał 2277 wniosków o interwencję związaną z niewłaściwym rozliczeniem przedterminowo spłaconych kredytów konsumenckich (w całym 2019 r. - 1083).

Zdaniem kredytodawców, przy wcześniejszej spłacie "opłaty jednorazowe, takie jak: prowizje, opłaty administracyjne, przygotowawcze i tym podobne nie podlegają choćby częściowemu zwrotowi". Natomiast kredytobiorcy domagają się zwrotu części poniesionych kosztów, proporcjonalnie do okresu wcześniejszej spłaty.

Rzecznik Finansowy podkreśla, iż Trybunał Sprawiedliwości UE (sygn. C-383/18) orzekł 11.09.2019 r., iż w takiej sytuacji „całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te opłaty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą”.

Grupa GPW z zyskiem 72,8 mln zł za pierwszą połowę br.

Giełda Papierów Wartościowych odnotowała w I poł. 2020 r. wynik finansowy netto na poziomie 72,8 mln zł, a więc o 5,8 mln zł więcej (wzrost 8,6 proc.) w stosunku do wyniku wypracowanego przez spółkę w tym samym okresie 2019 r. (67,0 mln zł) - podaje "Puls Biznesu"(Nr z 14.08.2020 r.). GPW osiągnęła w omawianym czasie także wyższy o 16,8 mln zł wynik operacyjny (94,4 mln zł) przy znacznie wyższych kosztach finansowych, które w br. wyniosły 4,1 mln zł wobec 4,4 mln zł w I poł. 2019 r.

Spółka tłumaczy, iż wyższe koszty finansowe poniesione przez grupę GPW "wynikają z aktualizacji rezerw w spółce zależnej IRGiT na potencjalne zobowiązania z tytułu podatku VAT".

Przychody GPW ze sprzedaży wyniosły od stycznia do końca czerwca br. 198,2 mln zł (173,3 mln zł rok wcześniej). Tylko w drugim kwartale 2020 r. przychody te wzrosły do 101,1 mln zł z 89,1 mln zł uzyskanych przed rokiem. Natomiast zysk netto wzrósł w tym samym czasie do 43,5 mln zł z 42,6 mln zł - pisze dziennik.

Letnia hossa na rynku TFI

Niskie stopy procentowe spowodowały, że Polacy masowo przenoszą pieniądze z bankowych depozytów do funduszy inwestycyjnych. Tylko w lipcu br. do TFI mogło trafić ponad 3 mld zł nowych środków - podaje "Parkiet"(Nr z 10.08.2020 r.). Klienci wybierają głównie bezpieczne strategie, przede wszystkim fundusze obligacji.

W pozyskiwaniu nowych środków najlepszym od początku 2020 r. okazał się NN Investment Partners TFI. Tylko w lipcu odnotował przewagę wpłat nad umorzeniami na poziomie 513 mln zł (ponad połowa z nowych środków trafiła na konto NN Krótkoterminowych Obligacji). Z kolei fundusze Santandera TFI osiągnęły w lipcu sprzedaż netto blisko 498,5 mln zł (dominowały fundusze dłużne). Natomiast największe na rynku PKO TFI pozyskało w lipcu 1,04 mld zł. Największą popularnością klientów cieszył się PKO Obligacji Długoterminowych (624 mln zł). Do funduszy akcji klienci wpłacili 71 mln zł; w tym najwięcej do PKO Technologii i Innowacji (28 mln zł) i PKO Akcji Rynku Złota (20 mln zł). Z kolei w Pekao TFI napływy w lipcu wyniosły ponad 305 mln zł netto (głównie fundusze dłużne i dłużne krótkoterminowe). Podobną kwotę 300 mln zł pozyskało w lipcu BNP Paribas TFI (najwyższa wartość w historii tego towarzystwa).

Coraz więcej rachunków maklerskich

Biurom maklerskim od kilku miesięcy przybywa klientów. Tylko w lipcu 2020 r. brokerzy otworzyli nieco ponad 10 tys. rachunków maklerskich więcej niż zamknęli. Liczba tych kont na koniec ubiegłego miesiąca wyniosła 1 328 750 - informuje "Puls Biznesu"(Nr z 11.08.2020 r.), powołując się na dane Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych (KDPW). Jest to liczba bardzo podobna do bilansu z czerwca br., kiedy to saldo otwarć i zamknięć rachunków było o 75 kont większe. Jednak jest to wyraźnie mniejsze tempo wzrostu, niż maklerzy odnotowali w marcu czy kwietniu br., a więc w pierwszych miesiącach „koronawirusowych” zawirowań na rynkach.

W lipcu br. najbardziej atrakcyjne dla klientów były biura maklerskie związane z dwoma prywatnymi bankami, które w czasie pandemii zyskały najwięcej nowych klientów. Jest to plasujące się na pierwszym miejscu BM mBanku (w minionym miesiącu przybyło 3795 rachunków) oraz BM ING Banku Śląskiego (3310). I, co istotne, spośród instytucji prowadzących co najmniej 1 proc. ogółu rachunków, symboliczny spadek ich liczby zanotowały w lipcu br. BM Pekao (-231), Trigon DM oraz grupa Banku Millennium. Według danych KDPW, od początku 2020 r. w Polsce przybyło 83,47 tys. rachunków maklerskich.

NBP: zysk sektora bankowego w I połowie 2020 r. spadł o blisko połowę

W okresie styczeń-czerwiec 2020 r. zysk netto sektora bankowego wyniósł 3,93 mld zł, a więc spadł rok do roku o 47,7 proc. - donosi "Puls Biznesu"(Nr z 07.08.2020 r.) za komunikatem opublikowanym przez Narodowy Bank Polski (NBP).

Według danych NBP, w pierwszej połowie br. całkowite łączne przychody operacyjne banków netto osiągnęły wysokość 34,5 mld zł (spadek o 4,1 proc. rdr). Z kolei aktywa sektora bankowego wzrosły w pierwszym półroczu 2020 r. do 2 268 mld 252 mln zł. Jest to wzrost o ponad 26,6 mld zł w stosunku do aktywów sektora bankowego w analogicznym czasie ub.r., a które plasowały się na poziomie 2 242 mld 866 mln zł.

We pierwszej połowie br. łączna ilość udzielonych kredytów spadła o 13 mld 114 mln zł do kwoty 1 347 mld 626 mln zł. Natomiast tzw. odpisy wyniosły w okresie pierwszych sześciu miesięcy 2020 r. blisko 6,41 mld zł (wzrost rdr o 36 proc.).

Kolejna skarga nadzwyczajna PG dotycząca zapłaty kredytu

Prokurator Generalny skierował do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną ws. prawomocnego nakazu zapłaty 6 tys. zł, której to kwoty bank domagał się od klientki, pomimo spłacenia przez nią kredytu - podaje "Bankier.pl"(www.bankier.pl z 07.08.2020 r.). Zdaniem prokuratury, zostały rażąco naruszone "przepisy kodeksu postępowania cywilnego i konstytucyjne zasady: ochrony zaufania jednostki do państwa i jego organów, sprawiedliwości proceduralnej, prawa do rzetelnego i sprawiedliwego ukształtowania postępowania sądowego oraz ochrony konsumentów".

Skarga PG dotyczy umowy o kredyt gotówkowy o wartości 5 775 zł, którą kobieta zawarła w marcu 2007 r. Raty pożyczki pozwana w całości spłaciła, a w maju 2008 r. kredyt uznano za zakończony.

Jednak w końcu 2009 r. kredytodawca połączył się z innym bankiem. A nowo powstały bank uznał w czerwcu 2013 r., że kredyt nie został spłacony i przekazał przysługującą mu wierzytelność na rzecz Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, który zaproponował kobiecie polubowną spłatę zadłużenia. Sprawa o zapłatę trafiła w końcu do Sądu Rejonowego w Kielcach, a ten w postępowaniu upominawczym wydał nakaz zapłaty kredytu z odsetkami.

UBEZPIECZENIA GOSPODARCZE

SO: ubezpieczyciel nie zapłaci za sprzątanie jezdni po wypadku na drodze

Zdaniem Sądu Okręgowego w Łodzi (sygn. akt XIII Ga 55/20), zanieczyszczenie jezdni w wyniku kolizji pojazdów nie stanowi zniszczenia ani uszkodzenia drogi, więc jej uprzątnięcie powinno odbyć się na koszt zarządcy, a nie ubezpieczyciela – pisze „Dziennik Gazeta Prawna” (Nr z 11.08.2020 r.).

Łódzki SO rozpatrywał sprawę zarządcy drogi, który wystąpił z pozwem wobec ubezpieczyciela o refundację kosztów usunięcia pozostałości po wypadku. Powód wygrał wprawdzie w sądzie I instancji, ale SO orzekł, że odszkodowanie mu się nie należy. Z kolei decyzja sądu II instancji jest odmienna niż wcześniejsze orzecznictwo w podobnych sprawach - pisze gazeta. Sądy uznawały bowiem, iż zabrudzenie nawierzchni powodujące pogorszenie stanu drogi, lub czyniące ją niezdatną do użytku, wypełnia ustawową definicję zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Np. mec. Piotr Stosio uważa, iż sąd "w sposób zupełnie dowolny i niezasadny zinterpretował pojęcie szkody". Natomiast mec. Piotr Staroń z kancelarii Staroń & Partners zaznacza, że "art. 34 ust. 1 w/w ustawy zakłada odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu, której następstwem jest uszkodzenie mienia".

Ubezpieczyciele mogą już bezpłatnie korzystać online z bazy danych CEP

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (UFG) we współpracy z Ministerstwem Cyfryzacji (MC) umożliwił rynkowi ubezpieczeń komunikacyjnych bezpłatny dostęp online do bazy danych Centralnej Ewidencji Pojazdów (CEP) - donosi "Bankier.pl"(www.bankier.pl z 12.08.2020 r.).

Małgorzata Ślepowrońska, prezes UFG, wyjaśnia, iż ubezpieczyciele będą mogli zarówno wykorzystywać dane, jak i je uzupełniać, wprowadzając informacje do systemów "już tylko na podstawie samego numeru rejestracyjnego pojazdu". Ponadto, będą mogli pozyskiwać informacje o odnotowanym właścicielu pojazdu, ewentualnym nowym nabywcy czy na przykład wycofaniu pojazdu z ruchu; podobnie z informacjami o kradzieży czy odnalezieniu pojazdu, a także o jego wyrejestrowaniu.

Ubezpieczyciele zyskali również możliwość potwierdzania danych deklarowanych przez klienta z danymi widniejącymi w CEP, np. co do stanu technicznego pojazdu.

Towarzystwo będzie mogło także uzyskać "informacje o elektronicznym zatrzymaniu dowodu rejestracyjnego, a także o wszystkich właścicielach pojazdu na wskazany moment".

UFG podkreśla, że możliwość korzystanie z danych zgromadzonych w CEP to także nowe obowiązki dla ubezpieczycieli wynikające z RODO.

SN: zadośćuczynienie z UFG dla matki ofiary wypadku sprzed 22 lat

Sąd Najwyższy (sygn. akt: III CZP 76/19) orzekł, że matce ofiary wypadku sprzed 22 lat należy się zadośćuczynienie z polisy OC sprawcy. Ma wypłacić je Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (UFG) - pisze "Rzeczpospolita"(Nr z 10.08.2020 r.).

Syn powódki został śmiertelnie potrącony w czerwcu 1997 r. przez auto, którego kierowca był nietrzeźwy, nie miał prawa jazdy i został prawomocnie skazany. Rodzice ofiary pozwali wówczas TU Polisa (ubezpieczyciela sprawcy) o odszkodowanie. A że firma ta w 2000 r. upadła, więc ich wniosek trafił do UFG, który w 2008 r. wypłacił powodom po 15 tys. zł odszkodowania i 1,5 tys. za koszty pogrzebu.

Po kolejnych 8 latach matka ofiary wystąpiła do UFG o 80 tys. zł zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna, ale dostała odmowę. UFG powołał się na przedawnienie. Sprawa trafiła do SN. Fundusz argumentował przed sądem, iż przejmuje od ubezpieczyciela odpowiedzialność jedynie w zakresie określonym w ustawie. Jednak SN uznał że obowiązki UFG należy rozumieć szerzej. UFG ma uzupełniać luki systemu odszkodowawczego w ubezpieczeniach np. komunikacyjnych.

Według SN, sprawa pomiędzy poszkodowanym a UFG stanowiła kontynuację postępowania między poszkodowanym a ubezpieczycielem.

TUW Medicum sprzedaje swój portfel ubezpieczeń

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych TUW Medicum idzie pod nóż. Zagraniczny inwestor nie dokapitalizował ubezpieczyciela, a Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) nie przywróciła firmie licencji na działalność, odebranej pod koniec 2020 r. - informuje "Puls Biznesu"(Nr z 11.08.2020 r.). W związku z tym walne zgromadzenie towarzystwa zdecydowało o jego dobrowolnej likwidacji. Takie samo stanowisko w lutym 2020 r. rekomendowała także rada nadzorcza zakładu.

Zdaniem Ryszarda Frączka, prezesa TUW Medicum, dalsze wstrzymywanie się z decyzją o dobrowolnej likwidacji firmy wiązałoby się z ryzykiem zarządzenia przez KNF likwidacji

przymusowej. TUV Medicum zajmuje się więc teraz sprzedażą portfela ubezpieczeń firmy - pisze gazeta. Prezes Frączek twierdzi, że zainteresowanie transakcją "jest spore", a rozmowy z potencjalnym nabywcą już trwają.

W 2019 r. przypis składki TUV Medicum wyniósł ok. 6,8 mln zł. Z portfela TUV Medicum zniknęły jednak - od czasu cofnięcia licencji - gwarancje wadialne, a pozostały nieliczne gwarancje kontraktowe i jedna kaucyjna. Większość aktywnych umów dotyczy gwarancji usunięcia wad i usterek oraz zwrotu zaliczki.

Opieka bliskich nad poszkodowanym ma realny wymiar ekonomiczny

Sąd Najwyższy uznał, że ubezpieczyciel powinien wypłacać odszkodowanie z tytułu nieodpłatnej opieki bliskich nad osobami poszkodowanymi np. w wypadkach komunikacyjnych. Jak dotąd - pisze "Rzeczpospolita"(Nr z 07.08.2020 r.) - część firm kwestionowała zasadność płacenia za opiekę świadczoną przez członków najbliższej rodziny. W dotychczasowej praktyce kancelarie odszkodowawcze spotykały się z niezasadnymi odmowami towarzystw ubezpieczeń, które kwestionowały wypłaty świadczeń, gdy opiekę nad poszkodowanym sprawowali członkowie rodziny – mówi Justyna Halaś, dyrektor Biura Polskiej Izby Doradców i Pośredników Odszkodowawczych (PIDiPO). Firmy argumentowały, że odszkodowanie obejmuje jedynie wydatki realnie poniesione, udokumentowane przez osoby sprawujące opiekę. Tymczasem taką czynność można oszacować, m.in wg czasu jej trwania. Szacunki wnoszących roszczenie o zwrot kosztów opieki są bowiem weryfikowane przez lekarzy orzeczników. Określają oni, jaką w danym przypadku pomoc uznają za niezbędną.

Pomoc najbliższych dla poszkodowanych "ma realny wymiar ekonomiczny" i powinna być zrekompensowana przez ubezpieczyciela - podkreśla mec. Agnieszka Ryznar, prezes Votum Odszkodowania.

Poruszanie się hulajnogami elektrycznymi będzie uregulowane

Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt rozwiązań prawnych dla użytkowników hulajnóg elektrycznych i przekazało go już do Ministerstwa Infrastruktury - informuje "Rzeczpospolita"(Nr z 12.08.2020 r.). Projekt przewiduje, że do hulajnóg elektrycznych będą stosowane, z pewnymi wyjątkami, przepisy dotyczące ruchu rowerowego. I tak, użytkownicy hulajnóg będą mogli poruszać się przede wszystkim po ścieżkach dla rowerów albo po chodnikach. Zaś w terenie zabudowanym, w którym nie ma ścieżki rowerowej, będą mogli korzystać z dróg, ale z prędkością nie przekraczającą 20 km na godzinę. Podobnie, z chodnika także będą mogli korzystać, jeżeli nie ma ścieżki rowerowej albo drogi z ograniczeniem prędkości do 20 km. Bezwzględne pierwszeństwo na chodniku będzie mieć pieszy - pisze gazeta.

Propozycje resortu sprawiedliwości precyzują także definicję hulajnogi elektrycznej jako urządzenia transportu osobistego, określają wymagania techniczne dotyczące tych pojazdów oraz zasady ich poruszania się po drogach.

Projekt nowej regulacji wprowadza dwa nowe wykroczenia - nieprzestrzeganie zasad ruchu drogowego oraz poruszanie się po chodniku pojazdem niespełniającym wymogów technicznych.

ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE

Wpłaty na PPK obejmuje "innovacyjna" ulga podatkowa

Składki na pracownicze plany kapitałowe (PPK) mogą stanowić koszty w stosowaniu ulgi na badania i rozwój (tzw. innowacyjnej) - wynika z interpretacji prawa podatkowego (0111-KDIB1-3.4010.319.2020.2.APO) z 10.08.2020 r., wydanej przez dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej (KIS).

Jak informuje "Rzeczpospolita" (Nr z 14.08.2020 r.), z wnioskiem o interpretację do KIS wystąpił producent piwa, prowadzący w swoim zakładzie dział innowacji, tworzący nowe gatunki i smaki napojów. Firma ta, realizująca już obowiązek odprowadzania składek na PPK we wniosku o interpretację KIS poprosiła o wyjaśnienie, jak należy traktować poszczególne elementy wynagrodzenia – zwłaszcza składkę na PPK – w kontekście tzw. kosztów kwalifikowanych do korzystania z ulgi na badania i rozwój.

Najnowsza interpretacja KIS problem ten rozstrzygnęła korzystnie dla podatnika, ponieważ "nie ulega wątpliwości zaliczanie do kosztów kwalifikowanych kwot wynagrodzeń pracowników brutto wraz ze składkami ZUS pracodawcy".

Według interpretacji, składka na PPK jest dodatkowym elementem wynagrodzenia pracownika, a zatem podobna jest swoim charakterem do składek emerytalnych, stanowi element wynagrodzenia pracownika, dlatego również może być kosztem kwalifikowanym.

PPK z aktywami ponad 1,64 mld zł

Wartość aktywów w pracowniczych planach kapitałowych (PPK) wzrosła w lipcu 2020 r. do 1,64 mld zł (wzrost o 14,5 proc.) - pisze "Bankier.pl"(www.bankier.pl z 13.08.2020 r.) za Analizy.pl. Systematyczny wzrost aktywów PPK wynika z regularnie wpłacanych składek od pracodawców i pracowników, "a także w wybranych miesiącach środków z Funduszu Pracy". Tylko w lipcu br. saldo wpłat i wypłat szacuje się na ok. 185 mln zł (w tym ok. 26 mln zł wpłaty powitalnej). Blisko 25 mln zł wypracowały same TFI, inwestując na rynkach kapitałowych. W ubiegłym miesiącu wypracowała zysk zdecydowana większość funduszy zdefiniowanej daty. Kształtował się on średnio od 0,9 proc.(fundusze z datą w 2025 r.) do 2,1 proc.(fundusze z datą w 2060 r.).

Najwyższą dynamikę aktywów (19 proc.) osiągnęło w lipcu br. TFI Allianz Polska, odnotowując na PPK ponad 50 mln zł i umacniając swoją pozycję rynkową (udział w rynku przekroczył 3 proc.). W lipcu br. umocnił się też drugi gracz na rynku PPK - TFI PZU, z udziałem w rynku ponad 14 proc.

Liderem rynku PPK jest PKO TFI (ponad 1/3 rynku). Na drugim miejscu lokuje się TFI PZU (14,1 proc.), a na trzecim Nationale-Nederlanden PTE (13,1 proc.). Na czwartej pozycji plasuje się NN Investment Partners TFI (8,4 proc.).

Aviva zakłada 10 proc. udziału w rynku PPK

Zdaniem Adama Uszpolewicz, prezesa Avivy, wprowadzenie systemu emerytalnego PPK nie okazało się szczególnym sukcesem. Liczba osób, które rezygnują z tego programu, jest bowiem wyższa niż się spodziewano - pisze "Alebank.pl"(www.alebank.pl z 11.08.2020 r.).

Aviva po pierwszej transzy wdrażania PPK osiągnęła 7 proc. udziału w rynku. Jak komentuje portal, wynik ten nie spełnił oczekiwań ubezpieczyciela, ponieważ Aviva zakładała osiągnięcie udziału na poziomie 10 proc. Prezes Uszpolewicz liczy jednak na kolejne etapy wdrażania programu. Towarzystwo planuje pozyskać więcej uczestników PPK w małych firmach, gdzie ubezpieczyciel ma mocną pozycję, głównie ze względu na 2 tys. agentów, kierujących oferty do do mniejszych przedsiębiorców.

Uszpolewicz uważa, że w pozyskiwaniu uczestników do PPK wśród pracowników instytucji rządowych czy państwowych, większe sukcesy będą miały spółki kontrolowane przez państwo niż firmy prywatne.

A. Uszpolewicz podkreśla potrzebę propagowania i uświadamiania idei oszczędzania na emeryturę. W jego opinii, niezłą popularnością obecnie cieszą się produkty IKE i IKZE, a na tym rynku Aviva jest wiceliderem po grupie PZU.

Będzie możliwa obniżka składki podstawowej na PPK

Zaproponowana przez rząd płaca minimalna w 2021 r. na poziomie 2800 zł podniesie próg, przy którym pracownik może płacić niższą składkę na pracownicze plany kapitałowe (PPK). Pozwoli to najmniej zarabiającym obniżyć ją do 0,5 proc. wynagrodzenia - informuje "Interia.pl"(www.interia.pl z 13.08.2020 r.). Jest to ważne dla obecnych i przyszłych uczestników PPK, gdyż najmniej zarabiający dostali możliwość obniżenia swojej składki podstawowej przy utrzymaniu poziomu składek od pracodawcy i dopłat państwa (powitalnej i rocznej). W rezultacie osoby zarabiające poniżej 3360 zł w 2021 r. będą mogły obniżyć wpłatę podstawową do PPK .

Zdaniem portalu, "dla osób o niskich dochodach i wahających się z decyzją o uczestnictwie w PPK, może to być argument za uczestnictwem w programie", gdyż zmniejszenie ich dochodu z powodu składki na PPK w takiej sytuacji może być mało dotkliwe, a wpłaty od pracodawcy będą w normalnej wysokości 1,5 proc., podobnie jak i pełne dopłaty od państwa.

Uczestnik PPK może obniżyć wpłatę podstawową (standardowa to 2 proc. wynagrodzenia), jeśli jego łączne wynagrodzenie osiąmane z różnych źródeł w danym miesiącu nie przekracza kwoty odpowiadającej 1,2 krotności minimalnego wynagrodzenia.

Dane uczestników PPK pod ochroną

Pracodawca powinien przekazać instytucji finansowej wybranej do prowadzenia PPK firmy tylko te informacje o uczestnikach, które ich identyfikują - pisze "Rzeczpospolita"(Nr z 13.08.2020 r.). Zakład pracy musi przy tym poinformować te osoby o nowym administratorze ich danych.

Dziennik wyjaśnia, że pojęcie „osób zatrudnionych” na gruncie ustawy o PPK obejmuje nie tylko pracowników, ale również "osoby zatrudnione na podstawie umów agencyjnych, o świadczenie usług, umów zlecenia, jak również członków rad nadzorczych, jeśli podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z ww. tytułów w Polsce". A że to pracownicy stanowią największą grupę osób zatrudnionych, więc to w kontekście przetwarzania danych osobowych pracowników do celów PPK – komentuje gazeta - pojawia się najwięcej pytań i wątpliwości.